

WARUNKI PRENUMERATY:
Miesięcznie z odbiorem na miejscu zł. 2.25. Z odnośnikiem do domu zł. 3.00. Z przesyłką pocztową zł. 3.00. Zagranicą zł. 5. — Cena pojedynczego numeru u sprzedawców gr. 10.

SŁOWO

CENY OGŁOSZENI: Przed tekstem 40 gr. za wiersz 30 mm., nadesłane i w tekście 30 gr., za tekstem 20 gr., — tabelaryczne 50 pr. drożej, zagraniczne 100 pr. Drobnie ogłoszenia 10 gr. za wyraz — Najmniejsze 1 złoty.

CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA ADMINISTRACJA: ul. M. Marji Panny Nr. 32. Tel. 30.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 10 — 11 i 15 — 16.

Rok 1. Nr. 75.

Wtorek 16-go czerwca 1931 roku.

P.K.O. Nr. 307.955

FARBOWANE LISY.

Dokonana ostatnio zmiana gabinetu wciąż jeszcze spędza sen z oczu zablokowanej opozycji. Przyjął ona musiała raz na zawsze do wiadomości, że w momentach zmiany osób, a nie systemu rządu — nikt nie pyta o zdanie „konwentu senatorów sejmowych” i nikt nie zabiega o względy groźnych w epoce przedmowej liderów partii mafijnych zespołów. Przełknawszy tę gorzką pigułkę pięcioletnich już doświadczeń, próbuje jednak opozycja wyzyskać momenty zmian personalnych w rządach obozu Marszałka Piłsudskiego dla niewybrednych zgoda, demagogicznych harców. Snuje pajęczone plotki i insynuacje dokoła osób, wysuniętych w danym momencie na czoło, jak i dokoła zagadnień, królujących aktualnie nad całokształtem życia publicznego.

Tą nieodmienną koleją rzeczy — i tym razem puszczono w ruch wszystkie co teżże nowaczyńskie języki. Karmiono niewybrednych czytelników bajeczkami o rzekomych „gotujących się w obozie rządowym... rozłamach”, o rzekomych „tarcach i wewnętrznych walkach”. Alarmowano opinię kłamstwami o bliskim już jakoby „powrocie kursu inflacyjnego” skarbowej polityki rządu. Nie oszczędzono — oczywiście — i tych programowych przemówień, które przed forum parlamentarnego klubu B. B. wygłosili obaj premierowie, pp. W. Sławek i Al. Prystor, a następnie wiceminister skarbu, St. Starzyński.

Przemówieniom tym należy się z pewnością bliższa uwaga. Są one bowiem ważnym wydarzeniem politycznym. Na podkreślenie zasługuje już sam fakt ich wygłoszenia. Nowy gabinet skorzystał z pierwszej sposobności, by — nazajutrz niemal po objęciu rządów — nawiązać bezpośredni kontakt ze społeczeństwem i narzucić uwadze opinii publicznej te problemy i zagadnienia, które w pierwszym rzędzie będą przedmiotem troski i pracy czynników rządowych. A sama treść przemówień, szczerych i odważnych, ujmujących z całą powagą i poczuciem odpowiedzialności aktualne problemy, jest tak ważna, że wywołać winna donośny oddźwięk w społeczeństwie, pogłębić dyskusję publiczną i nastawić ją na tor właściwy.

Cóż jednak czyni publicystyka opozycyjna, ta sama publicystyka, która tylokrotnie zarzucała rządowi obecnym „bezprogramowość” i „milkiwość” w sprawie aktualnych zagadnień państwowych? Czy informuje swych zwolenników o tezach, wysuniętych przez przedstawicieli rządu, — czy przeciwstawia tym sformułowaniom własną jakąś diagnozę i jakieś własne środki naprawy? Czy próbuje walczyć o programy w atmosferze rzeczowej dyskusji, rozumiejąc powagę chwili i obywatelską odpowiedzialność tych wszystkich co zabierają dziś głos w walce opozycyjnej?

Pytania powyższe nie wymagają niestety — odpowiedzi. Bo znamy, zbyt dobrze wszystkie motywy wystąpień opozycyjnych agurów i całą ich dotychczasową taktykę siania zamętu i warcholskiego wicherzenia, choćby z najwyróżniejszą szkodą państwa, byle tylko rzucić kłode pod nogi zniechęconemu rządowi, byle utrudnić mu realizację zamierzeń, byle wywołać w społeczeństwie „kryzys zaufania”.

I obecnie zatem obserwujemy z rąk deklaracji rządowych tę samą nieuczciwą i szkodliwą grę opozycji. Prasa opozycyjna zbywa przemówienia premierów i wiceministra Starzyńskiego zaledwie kilku słowami, streszcza je w sposób karykaturalny i złośliwy, albo też wyrwany dowolnie strzęp przemówienia

„komentuje” w sposób niezgodny z intencją mówcy, ukazujący istotę zagadnienia w krzywym zwierciadle świadomego fałszu. Taką wolą, godną wypranych z resztek graczy, jest np. lansowany systematycznie w opozycyjnej prasie swoisty „komentarz” do tego ustępu z przemówienia wiceministra Starzyńskiego, w którym wiceminister poruszył zagadnienie tak ważne, jak usprawnienie administracji. W karykaturalnym zafalshowaniu opozycji sprowadza się rzecz całą do opozycyjnego bicia „na alarm”, jakoby rząd w czasie najbliższym miał przeprowadzić daleko idącą mechaniczną redukcję urzędniczych etatów, że zatem rzekomo gotuje się nowy „zamach” na urzędnicze rzesze, o ile, oczywiście, opozycja nie zdoła swem „obywatelskim stanowiskiem” odwrócić naciągającej kłeski... Plotkarze, udający dobrze poinformowanych mężów stanu, opowiadają szeroko i długo o szczegółach będących dopiero na warsztacie prac przygotowawczych noweli do pragmatyki służbowej, a każdy z tych wyssanych z palca artykułów ustawy ocieka oczywiście, rzekoma krzywdą urzędników, rzekoma niedolą ich rodzin, łzami redukowanych i t. d.

Metody to tak stare, jak zadawniony jest antyrządowy furor opozycji i jej bezwstydne warcholstwo. Sprawa wymaga jednak tem energiczniejszego zdemaskowania i odporu, że chodzi w tym wypadku o koncentryczną obławę opozycyjną na dusze urzędnicze, że zamęt i wicherzenie usiłuje się wprowadzić w szeregi tych, którzy są organem państwowej pracy, którzy swym codziennym trudem tę państwowość realizują, reprezentując ciągłość i stałość polskiej racji stanu, niezależną od chwilowej koniunktury i trudności. Sprawa wymaga tem surowszego napiętnowania, że antypaństwowe podszepty — z pewnością bezsilne i głupie w swej krótko-

wzroczności — wychodzą z tych samych partyjnych jacejek, które już dawno, w okresie posiadania wpływu, usiłowały wodzić za nos urzędnicze rzesze, schlebiali im beceremonjalnie — i w sposób równie beceremonjalny zdradzać najżywniejsze ich interesy. Narodowa demokracja przeciw i jej „maż opatrnościowy” imci p. Zdziechowski — rozpoczęli „sanację” skarbu od obniżki urzędniczych poborów i od skasowania ruchomej mnożnej w okresie postępującej z dniem każdym dewaluacji złotego i szalejącej drożyzny. Ta sama narodowa demokracja, mając usta pełne frazesów o państwowo-twórczej roli warstwy urzędniczej, zawsze ilekroć była u władzy, stosowała niesłychany terror partyjny i bezlitosne partyjne rugi, prośbą i groźbą usiłując zagarnąć w swe partyjne sieci ogół funkcjonariuszów państwowych, by na całości ich prac wycisnąć swój stempeł partyjny.

W świetle tych i innych taktycznych „keziółków opozycji” — obecna próba biblijnego „połowu dusz” urzędniczych skończy się, oczywiście, zupełnym kompromitującym niepowodzeniem. Pozostanie tylko dowodem, jakich metod następnych chwytają się opozycyjne farbowane lisy. Bo co do meritum sprawy jasnym jest, że zagadnienie usprawnienia administracji nie może być rozpatrywane tylko z punktu widzenia doraźnych oszczędności, ale że zająć się ono o cały szereg kwestyj, rozstrzygających o organizacji państwa. I może być załatwione tylko etapami, po szeregu prac przygotowawczych, będących zresztą już na warsztacie, — musi przejść przez alembik narad i uzgadniań, w czasie których będzie wzięty pod rozwagę i głos urzędniczych organizacji zawodowych. Zagadnienie usprawnienia administracji stanie się z pewnością przedmiotem troski i pracy rządu. Rozpatrywane będzie w skali interesów państwa i w harmonii z zasadniczymi założeniami przebudowy państwowego ustroju.

okręgów sportowych. Zwyciężył Petkiewicz w czasie 4.03, 2) Sidorowicz (AZS) 4.12.6, 3) Janowski (Poznań), 4) Wróblewski (ŁKS).

W biegu sztafetowym 4x100 zwyciężyła mistrzowska drużyna polska AZS. (Warszawa) w czasie 46.9, 2) Przemysł, 3) Łódź. Uroczystość zakończyło wręczenie nagród zawodnikom.

Ostateczna kwalifikacja w święcie P. W. i W. F. w Spale jest następująca: pierwsze miejsce zdobyło DOK III Grodno, drugie DOK IV Łódź, trzecie DOK VIII Toruń, czwarte DOK X, piąte DOK V Kraków.

Z Częstochowy na uroczystościach obecni byli: p. generał Dąbkowski, dow. 7 dyw. p., który kierował całością zawodów, wice-wojewoda pan Bratkowski i wielu zawodników, oraz ciekawych ujrzenia tej uroczystości.

Polska spłaca dług amerykański.

W pierwszej dekadzie czerwca b. r. Bank Polski uskutecznił na rachunek skarbu państwa wypłatę drugiej raty półrocznej skonsolidowanego długu wobec Stanów Zjednoczonych w kwocie 3.090855 dolarów, co po przeliczeniu na złote wynosi 27.567.330 zł.

Przemysłowcy polscy pojedą do Rumunii.

WARSZAWA. W dniu 17 b. m. wyjeżdża do Rumunii wycieczka polskich sfer gospodarczych. W wycieczce wezmą udział m. in. prezes Klarner, p. Iwanowski, prezes Izby handlowej polsko-rumuńskiej, dr. Battaglia, oraz dyrektor Izby handlowej w Łodzi, inż. Bajer. Wycieczka zwiedzi najważniejsze ośrodki przemysłowe rumuńskie, oraz odbędzie na terenie Izby handlowej w Bukareszcie konferencje z przedstawicielami sfer gospodarczych Rumunii.

Prezydent Doumer objął władzę.

PARYŻ. Nowoobрани prezydentem Francji, były prezydent senatu, Doumer, przejął w sobotę władzę z rąk dotychczasowego prezydenta Doumergue'a. W związku z tem Legja Honorowa nadała nowemu prezydentowi wielką wstęgę, jako najwyższe swe odznaczenie, a batterskie miasto Verdun — honorowe obywatelstwo, przyczem zaznaczono, że godność ta przypadać będzie od tego miasta każdemu następnemu prezydentowi Francji.

Walka przeciwko Briandowi.

PARYŻ. Premier Laval złożył, utartym zwyczajem, na ręce nowego prezydenta dymisję gabinetu, lecz prezydent dymisji nie przyjął i powierzył dalsze, trwałe sprawowanie urzędów przez wszystkich ministrów z premierem na czele.

Obiegają pogłoski, że Briand, który pragnie się umocnić na stanowisku ministra spraw zagranicznych, podcinany jest bardzo poważnie przez przeciwników tej miary, co Francin Bouillon i Ludwik Marin.

Łapownictwo w policji niemieckiej.

BERLIN. Na torze wyciągowym w Karlshorst aresztowano czterech urzędników policyjnych pod zarzutem łapownictwa. Urzędnicy ci mieli ułatwiać pokątną grę na wyścigach.

Równocześnie aresztowano 7 aferzystów wyciągowych, którzy mieli przekupić urzędników policyjnych.

Uroczystości sportowe w Spale.

SPAŁA. W piątek rozpoczęły się tu, w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wielkie uroczystości sportowe Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

SPAŁA. Drugi dzień ogólnopolskiego święta W. F. i P. W. w Spale wypadł niemięniej okazale, niż pierwszy. Już od samego rana do Spały przybyli wszyscy oddziały P. W. w liczbie kilku tysięcy strzelców, kawalerji, arteleryji, rowerzystów, kolejowego P.W. oraz harcerzy, obozujących w Spale.

Zawody konne zaszczylił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który przybył na stadion w towarzystwie ks. biskupa Bandurskiego, dowódcy OK. IV. gen. Małachowskiego, szefa gabinetu wojskowego płk. Głogowskiego i swego otoczenia.

Na zawodach odbył się bieg św. Huberta, pogoń za lisem, woltżerka, oraz gry kawalerskie. Pan Prezydent Rzeczypospolitej interesował się żywo przebiegiem zawodów i wyniósł z nich jak-najlepsze wrażenie. Osobiście Pan Prezydent wręczył nagrodę zwycięzcy biegu św. Huberta, ppor. rez. Wünschemu, dowódcy plutonu kawalerji pow. piotrkowskiego.

Po zawodach kawalerskich P. Prezydent udał się na stadion główny, gdzie odbywały się zawody sportowe. Przed zachodem słońca Pan Prezydent odwiedził obóz harcerzy, którzy rozlokowali się w kilkudziesięciu namiotach nad Pi-

licą w lasach spalskich, tuż obok pałacu Pana Prezydenta.

Przy pieśniach harcerskich i tradycyjnym ognisku Pan Prezydent zabawił aż do późnego zmroku. (PAT).

SPAŁA. W niedzielę, 14 go b. m., w trzecim i ostatnim dniu wielkiego święta P. W. i W. F. w Spale zgromadziła się rekordowa liczba zawodników i przedstawicieli społeczeństwa, dochodząca do 25.000 osób.

Do Spały przybyli liczne wycieczki ze Lwowa, Krakowa i Wilna. W godzinach południowych przybyli prem. Prystor, minister Czerwiński, marszałkowie Sejmu i Senatu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, oraz dowódcy czterech O. K.

Zgodnie z programem, odbyła się rano msza święta polowa z kazaniem, odprawiona przez J. E. ks. biskupa Bandurskiego, której wysłuchał P. Prezydent Rzplitej w otoczeniu świty. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed P. Prezydentem, po której P. Prezydent pieszo powrócił do pałacu wśród niemiłkających wiewatów i spontanicznych owacyj ze strony młodzieży sportowej.

Z kolei odbyło się śniadanie dla 250 osób, poczem na stadionie głównym odbyły się pokazy sportowe, pąsy i tańce narodowe, oraz pokazy szermiercze, w których wzięła udział polska olimpijska drużyna szermiercza. M. in. odbył się bieg na 1.500 metr. z udziałem mistrza Polski, Petkiewicza i przedstawicieli 10

Dzieci polskie z Francji przybędą do Polski.

WARSZAWA. Związek Nauczycielstwa polskiego we Francji zwrócił się do głównego zarządu kolonii letnich z prośbą o przyjęcie na wycozasy letnie zgórą 3 tysięcy dzieci wychodźców polskich. Prośbę załatwiono przychylnie i dzieci polskie z Francji wkrótce przybędą do Polski, a rozmieszczone zostaną w różnych miejscowościach, m. in. także w Gdyni, Orłowie, Inowrocławiu i kilku uzdrowiskach w Małopolsce.

Polak zdobył nagrodę francuską.

PARYŻ. Paryska Akademia Nauk przyznała nagrodę w wysokości 1,000 franków profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego Konopczyńskiemu za książkę p. t. „Liberum veto”. (PAT).

Straszny pożar pod Radomiem.

Z nieustalonej dotąd przyczyny powstał we wsi Gołębiów pod Radomiem olbrzymi pożar, którego pastwą padło 13 gospodarstw oraz liczny żywy inwentarz. Na przeciągły gwizd syren straży radomskiej, na miejsce wypadku udały się okoliczne straże oraz 4 kompanie 72 p. p. Podczas ratowania życia i mienia mieszkańców wsi, jeden z żołnierzy stracił oko, kilkanaście zaś osób doznało poparzeń.

Tylko nadludzkiem wysiłkiem ratujących należy zawdzięczać, że pożar nie strawił całej wsi, dał bowiem silny wiatr, który mógł ogień przetrząść. Straty olbrzymie.

Briand zwalcza wojnę

Wielka mowa starego intryganta na wiecu.

PARYŻ. Wczoraj wygłosił Briand w Gairon w obecności 20 tys. tłumy wielką mowę. W pierwszym rzędzie wystąpił mówca przeciw zarzutom, jakoby sabotował traktat wersalski, protestując w sposób kateryczny, tembardziej, że on nawet miał wzmocnić traktat, ponieważ w Locarno zrzekli się Niemcy Alzacji i Lotaryngii dobrowolnie. Dla uniknięcia wojny, zdaniem Brianda, należy zorganizować pokój, to też wraz z Kelloggami opracował on projekt, w którym wojnę nazywa się zbrodnią. M. in. zaznaczył min. Briand, że pozostanie na stanowisku min. spraw zagranicznych. Mowę Brianda przyjęto owacyjnie, wznosząc okrzyki na jego cześć.

Zjazd krzyżacki w Malborku.

GDANSK. Wczoraj odbył się w Malborku zjazd młodokrzyżacki z okazji 700 lecia przybycia krzyżaków na ziemię polskie. Na zjazd przybyli m. in. prezydent Rzeszy niemieckiej, Hindenburg i prezydent senatu gdańskiego Ziehm; obaj rozmawiali z sobą dłuższą chwilę. W sali wielkich mistrzów krzyżackich w zamku malborskim, wśród wielu mówców występował także osławiony minister Treviranus, wygłaszając mowę prowokacyjną. Najbardziej wojowniczą była mowa, jaką wygłosił proboszcz Oldenburg-Januschau, który zakończył zwrotem pod adresem młodokrzyżaków, że doczekają się oni „ponownego odzyskania Prus Zachodnich (Pomorza) i połączenia Prus Zachodnich bezpośrednio z ojczyzną niemiecką”.

Układy Rzymu z Watykanem.

CITTA DEL VATICANO. Sekretarz stanu Pacelli oświadczył, że rokowania Watykanu z rządem włoskim posuwają się naprzód. Zatarg — zdaniem sekretarza stanu — zostanie załatwiony w duchu przyjaznym.

Wyroki śmierci na wybitnych komunistów.

W Sewastopolu został wydany wyrok śmierci na trzech urzędników intendenty: Zoicheta, Mielnikowa i Merkurowa za popełnienie nadużycia finansowe.

Wszyscy są komunistami i kawalerami orderu czerwonego sztandaru.

Wielkie bezrobocie w Anglii.

LONDYN. Ostatnie statystyki wykazują nowy poważny wzrost bezrobocia. W dniu 1 czerwca liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła 2,630,000 ludzi, czyli o 120,000 więcej niż w dniu 15 maja. W porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku liczba bezrobotnych podniosła się o 850,000 ludzi. Największy wzrost bezrobotnych wykazuje przemysł tekstylny oraz górnictwo. Ministerjum pracy ogłosiło komunikat,

TEATR „ODEON” — Dziś i dni następnych.

Dziś wspaniały, przebojowy dźwiękowiec „PARAMOUNTU”

Pieśń Żywiołów

Dramat miłości i poświęcenia w 10-ciu wielkich aktach.

Reżyserja genialnego WIKTORA FLEMINGA, w rolach głównych: prześliczna Lupe Velez, idealny kochanek Gary Cooper i Louis Volheim bohater filmu „NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN”.

NAD PROGRAM: SENSACJA! **KULTURA CIAŁA** Film poświęcony nowoczesnym metodom kultury cielesnej. — Jako dodatek dajemy: Najnowszy tygod. dzw. „Paramountu” **Oczy świata**

Na pierwszy seans do rozpoczęcia przedstawienia wszystkie krzesła parterowe 1 zł.

zaznaczający, że nie należy spodziewać się spadku bezrobocia w ciągu bieżącego lata. (ATE).

W Niemczech podwyższona stopę dyskontową.

BERLIN. „Börsen Kurier” informuje, że zapowiedziana podwyżka stopy dyskontowej banków Rzeszy wyniesie ma co najmniej 1 proc. Nie jest jednak wyłączone, iż stopa dyskontowa podwyższona będzie o 2 proc. W ciągu dnia onegdajszego straty Banku Rzeszy, na rachunek dewiz zagranicą, wyniosły około 200 milionów marek. Według „Vorwaertsu”, Bank Rzeszy od 1-go czerwca b. r. wyasygnował co najmniej trzy czwarte miljarda w związku z zapotrzebowaniem dewiz ze strony banków. Zagranicą z każdym dniem coraz bardziej traci zaufanie do Niemiec. Zarządzenia Banku Rzeszy, zdaniem dziennika, dają absolutną gwarancję stałości waluty niemieckiej. Zarządzenia te nie osiągną jednak celu, o ile nie dojdzie „do likwidacji polityki katastrof”. (PAT).

Niebywały spadek marki niemieckiej.

BERLIN. Od kilku dni na giełdach zagranicznych i berlińskiej panuje zaskakujący dla Niemiec spadek marki. Ministerstwo skarbu Rzeszy, chcąc ratować kurs swego pieniądza, wystąpiło w sobotę do banków zagranicznych 200 milionów marek.

Znaczny spadek dolara.

Dolar, który w ostatnich dniach szedł bardzo w górę, z czego opozycja polska cieszyła się bardzo, przypisując — jak zwykle — całą winę Rządowi, mimo, iż Rząd starał się wpłynąć uspokajająco na umysły, — nagle załamał się bardzo poważnie na giełdach w Warszawie i Lwowie w ub. sobotę.

W obrotach pozagiełdowych kurs dolara obniżył się do poziomu kursu oficjalnego, a mianowicie 8.95, podczas, gdy przed kilku dniami kurs ten dochodził do 8.98 w obrotach prywatnych.

W związku z załamaniem się zwykły kursu dolara gotówkowego popyt na dolary ograniczył się do minimum, natomiast wzrosła się dość znacznie podaż.

Bezustanne rozruchy w Niemczech.

BERLIN. Onegdaj w nocy powtórzyły się rozruchy komunistyczne w Kolonii, Darmstacie i Kilonji. W Kilonji manifestanci ostrzelali policję, która odpowiedziała salwą. Kilka osób raniono. Również w Hamburgu wywiązały się starcia między komunistami i patrolami policyjnymi. W Berlinie odbyło się olbrzymie zgromadzenie partii hitlerowskiej pod hasłem „Niedola pogranicza niemieckiego”. W czasie zgromadzenia wyświetlano m. in. film propagandowy. Przemawiał dr. Goebels, atakując politykę rządu. W Kilonji kawaleria, rozpędzając tłum, poraniła i stratiła kilkanaście osób.

Prześladowanie kolonistów niemieckich w Rosji.

RYGA, 13 czerwca. Jak donoszą osoby, przybyłe z dalekiej Gruzji do Rygi, władze sowieckie dokonały ostatnio licznych aresztowań pomiędzy kolonistami niemieckimi w Gruzji.

Spór między kolonistami a władzą powstał wskutek sprzeciwu kolonistów niemieckich wobec nakazu kolektywizacji rolnictwa i na tem tle doszło do poważnych starć, a następnie do licznych aresztowań. 115 rodzin kolonistów i 6 pastorów deportowano na Sybir. Wszystkie zaś gospodarstwa ich skolektywizowano.

Niemiecki konsul w Tyflisic, do którego skazani na deportację zwrócili się o pomoc, odmówił interwencji, ograniczając się do wysłania zawiadomienia o aresztowaniu do ambasady niemieckiej w Moskwie.

Surowy wyrok łotewski na Polaków.

RYGA. Jak donosi wychodzący na Łotwie, „Dzwon”, organ mniejszości polskiej, w Rydze odbyła się rozprawa sądowa przeciwko 19 Polakom, oskarżonym o zaburzenia w kościele podczas nabożeństwa w dniach 19 i 25 marca Sąd skazał 12 Polaków po 2 miesiące więzienia, a 7 po 5 tygodni, bez prawa zamiany na grzywnę.

Skazani obecnie protestowali swego czasu przeciwko zaprowadzeniu przez proboszcza Niemca nabożeństw niemieckich i łotewskich dla Polaków. Proboszcz ten wezwał do kościoła policję, nakazując jej aresztowanie spokojnych Polaków, którzy w świątyni nie starali się nieczem zakłócić spokoju, lecz jedynie w zakrytyj przedem prosili proboszcza, aby nie zaprowadzał nabożeństw w językach obcych dla wiernych narodowości polskiej.

Pasorzyty w maśle sowieckim.

Wielki skandal w Londynie.

LONDYN. Rada królewskiego Towarzystwa rolniczego opublikowała w prasie angielskiej oświadczenie, iż w maśle importowanym, które zostało zakupione w Sowietach, wykryto „dziwne obce ciała chemiczne”.

„Obce ciała” zostało zbadane w laboratorium chemicznym uniwersytetu w Cambridge przez zoologa S. Barbyrtton'a, który podał do wiadomości, iż okazało się ono pasorzytem, żyjącym na ciele bydła.

Przedostanie się pasorzytów do produktu spożywczego preferor tłumaczy tem, że maślo eksportowe w Sowietach wyrabia się w warunkach niehigienicznych, pasorzyty dostają się ze skóry zwierząt na ludzi, a następnie do artykułów, które zagrażają zdrowiu spożywców.

Skandal z eksportem maślem sowieckim wywołał wielkie zaniepokojenie wśród konsumentów, oraz spowodował wyjazd delegatów handlowych Sowietów do Moskwy samolotami.

Bataljon rumuński zatrut się serem.

BUKARESZT. Bataljon wojska, będący w marszu ćwiczebnym niedaleko stolicy, nagle stał się niezdolnym do dalszych ćwiczeń: zarówno żołnierze, jak i oficerowie wili się od straszliwych bólów, co prawdopodobnie jest następstwem spożycia przez wszystkich sera podczas obiadu. 200 żołnierzy odwieziono do szpitali. Zachodzi podejrzenie, że dokonano zamachu trucieleckiego.

Z różnych stron w kilku wierszach.

— Pani Wilson wyjeżdża do Polski parowcem „Lewiatan” odchodzącym z N. Yorku w dniu 17 b. m.

— Ojciec św. odznaczył księdza dra. Anatola, biskupa przemyskiego, wysoką godnością asystenta tronu papieskiego.

— J. E. ks. biskup dr. Ignacy Dubowski, przebywający od kilku lat w Rzymie, został odznaczony orderem grobu św. Łazarza oraz zamianowany honorowym kanonikiem Kapituły grobu św. Łazarza.

— W Warszawie ogłosiła upadłość jedna z najstarszych fabryk mechanicznych p.t. Orthwein, Karasiński i S-ka.

— W Warszawie aresztowano pod zarzutem przynależności do partii komunistycznej urzędnika Najw. Trybunału Administracyjnego Waclawa Makarskiego.

— Z powodu sorzeniewierzeń, dokonanych w Banku Spółdzielczym w Warszawie, aresztowano dyrektora tego banku Milbranda.

— Dnia 20 bm. przybywa do portu w Gdyni eskadra francuska, złożona z dwóch kontrtorpedowców „Bisson” i „Lion”, pod dowództwem kontradmirała de Labarre.

— Niebawem ukaże się w druku praca historyczna gen. Bolesława Roji

p. t. „Legendy”. Książka ta zawierać będzie wiele dokumentów z epoki walk legionowych.

— W południowej Besarabji opadła olbrzymia chmura szarańczy. Pastwą jej padło zboże na przestrzeni 20 tys. hektarów. Około 15 tys. ludzi pracuje dniem i nocą nad zniszczeniem tej plagi.

— W Czarnowasach, na Śląsku Opolskim, w browarze wybuchła beczka z piwem 17-letni robotnik, ugodzony odłamkami beczki, doznał strzaskania czaszki.

— W Gólawach, na Warmji otworzono nową szkołę polską. Jest to trzynasta z rzędu polsko-katolicka szkoła na Warmji.

— Do urzędu śledczego w Łodzi zgłosił się urzędnik tam. magistratu Borkowski i oświadczył: „Jestem defraudantem proszę mnie aresztować”. Dochodzenie ustaliło, że w kasie, istotnie brak poważnej kwoty, to też defraudanta aresztowano.

— Samochód ciężarowy firmy Br. Borkowsky wjechał w Warszawie na chodnik, przysiadając do ściany dwie przechodzące ulicą osoby, z których jedna na miejscu zmarła, drugą przewieziono do szpitala.

— Pod Grudziądem spadł z wysokości 30 metrów samolot szkoły lotniczej. Kapral-pilot Roman Bilan i obserwator kpt. Józef Sieradzki odnieśli ciężkie rany. Powodem wypadku był defekt motoru.

— Z niewyjaśnionych powodów robotnik kolejowy Macuda zranił ciężko wystrzałem rewolwerowym kontrolera przewozów Bulsiewicza na stacji Cieszyn. Zamachowiec następnie zranił się ciężko w głowę. Obu odwieziono do szpitala.

— Rada francuskiego miasta St. Etienne, gdzie ostatnio bawił gen. Roman Górecki, mianowała go honorowym obywatelom tegoż miasta.

— Prasa sowiecka dowodzi, że plan „płatyleki” zawiódł zupełnie: na Syberji chłopcy obsiali zaledwie 5 do 10 proc. ziemi uprawnej.

— Na dachu wagonu pociągu Władystok - Paryż przybył nielegalnie do Stołpców 14-letni uczeń jednej ze szkół sowieckich, który zamierzał dotrzeć do Łotwy.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Wtorek 16 czerwca: Benona, Julitty. Wschód słońca: g. 3.15. Zachód 19.58. Długość dnia 16 godz. 43 m.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z poniedziałku na wtorek: 2 Aleja, Krakowska, Kościuszki.

W nocy z wtorku na środę: Nowy Rynek, Kordeckiego.

Święto spółdzielczości. W niedzielę odbyły się w Częstochowie imponujące obchody święta spółdzielczości. Poszczególne spółdzielnie urządziły uroczyste zebrania lub akademje, oraz pochody przez miasto. W godzinach popołudniowych przeciągnął przez miasto wielki pochód dzieci, korzystających z dobrodziejstw spółdzielni, np. w przedszkolach, kolonjach letnich itp. Na czele pochodu kroczyła orkiestra Straży Ogniowej, grając brawurowe marsze. Wieczorem w różnych punktach miasta odbyły się zebrania i z odczytami na temat spółdzielczości. — W Alei I-szej, gdzie mieści się żydowski spółdzielczy bank ziemieński, urządzono uroczystościowe zebranie przy wielkim udziale obecnych, a tłumy, zgromadzone na ulicy, wyrażały swą sympatię dla obradujących. W chrześcijańskich obchodach dnia spółdzielczości brały udział nieprzejrzane zastępy obojga płci i dlatwy.

Otwarcie hali sypialnianej II-go gimnazjum. W ub. sobotę odbyła się w Olsztynie pod Częstochową uroczystość poświęcenia i otwarcia hali sypialnianej w kolonii uczniowskiej w Olsztynie, wybudowanej kosztem Komitetu Rodzicielskiego II-go Gimn. Państw. im. R. Trauguta. Akta poświęcenia dokonał ks. prefekt Kościński, w obecności p. starosty Kuchna i przedstawicieli nauczycielstwa miejscowego. Na uroczystości poświęcenia i otwarcia było wielu gości z Częstochowy. Hala sypialniana urządzona została według nowoczesnych wymagań techniki i higieny.

Zebranie Tow. Przeciwróżliwego. W lokalu, Poradni przy ul. Śląskiej 2 odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 20-ej w pierwszym terminie lub o 21-ej w drugim — walne zebranie członków Tow. Przeciwróżliwego.

Poświęcenie placu pod nowy kościół. Wczoraj odbyło się na Ostatnim Groszu uroczyste poświęcenie miejsca pod budowę nowego kościoła, który z biegiem czasu ma stanąć w tej ładnej dzielnicy Częstochowy. Na uroczystość przybyło kilka procesyj z miasta. Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Wróblewski. Na proboszcza i do przeprowadzenia budowy kościoła wyznaczony został przez kurję biskupią ks. Godziszewski. Jak bardzo lud nasz przywiązany jest do Kościoła, do wiary ojców — świadczy fakt, iż w uroczystości wczorajszej brało udział około 15 tysięcy osób, a na miejscu z dobrowolnych składek zebrano zgórą 2 tysiące złotych. Kilka większych firm pośpieszyło z darami pieniężnymi, np. dyrekcja fabryki „Motte” ofiarowała na rzecz nowego kościoła tysiąc złotych.

Częstochowa będzie przyłączona do Województwa Krakowskiego. Komisja, zwołana do usprawiedliwienia administracji państwowej, m. in. zajęła się rozważaniem projektu wcielenia miasta Częstochowy i całego powiatu do województwa Krakowskiego. Zamierzona reforma ma związek ze zniesieniem 5 województw, których obszary zostaną wcielone do pozostałych woj.

Pomoc państwowa w wypadkach samochodowych. Ministerstwo robót publicznych wydało do wszystkich wojewódzkich dyrekcji robót publicznych zarządzenie w sprawie ułatwienia zadań Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi przez udzielenie niezbędnych informacji o wypadkach na szosach oraz wszelkiej pomocy w ratownictwie drogowym. Organizacja ratownictwa drogowego postępuje stale naprzód. Ostatnio np. towarzystwa turystyczne zgłosiły swą pomoc Czerwonemu Krzyżowi przy stwarzaniu nowych posterunków ratowniczych na szosach.

Kłopoty miast z aresztami domowymi. Jeszcze w roku 1919 wydało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozporządzenie, w sprawie urzędzenia aresztów miejskich, utrzymywanych przez samorządy. Areszty te miały służyć do zamykania osób ukaranych administracyjnie. Okazało się jednak, że w aresztach tych często są zamykani również niebezpieczni przestępcy, choć nima w nich dozoru policyjnego, ani strażników więziennych. Związek miast polskich wystąpił do Ministerstwa Spraw Wewn. z memorjałem, w którym wskazuje na brak podstawy prawnej do zmuszania samorządów do utrzymywania we własnym zakresie aresztów. Poza tem koszty utrzymywania więźniów nieopodlegnie obciążają samorządy, gdyż władze sądowe płać tylko po 75 gr. dziennie za więźnia. Dlatego Związek miast polskich prosi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o rozpatrzenie memorjału i wydanie odpowiedniego zarządzenia.

Zabawa na powodziach udało się pod każdym względem dobrze, publiczności bardzo dużo, chociaż wielki park Trzeciego Maja mógł pomieścić jeszcze więcej. Komitet zabawy z panem pułk. Czaplńskim, dowódcą 27 p.p. na czele, dołożył wszelkich starań, aby zabawę tę wyróżnić z pośród wszystkich, jakie dotąd urządzano w naszym mieście. Wiele zupełnie nowych urządzeń, niespodzianek i innych urozmaiceń — świadczyło o ogromnym nakładzie pracy sprężystego komitetu. Niewątpliwie też z zabawy pozostanie pokaźna sumka, którą będzie można dopomóc ciężko dotkniętym powodzią rodakom naszym w województwach wschodnich. Kwestarki ze znacznym na rzecz powodziaraczy wzięły od rana do godz. 15-ej na ulicach miasta, przed świątyniami i miejscami zebrań — bardzo intensywnie, a społeczeństwo chętnie nabywało z naczek, składając do puszek ochotnie ofiary na powodziaraczy.

Zjazd Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Męskiej odbył się wczoraj w Częstochowie przy bardzo hucznym udziale uczestników. Sprawozdanie, ze względu na brak miejsca w numerze dzisiejszym, podamy jutro.

Oszuści w rolach agentów ubezpieczeniowych. W ub. tygodniu zgłosiło się do szofera Jana Słazaka, zamieszkałego na Rakowie, dwóch osobników, którzy przedstawili się za agentów T-wa Ubezpieczeń „Europa”. Osobnicy ci, w celu dokonania objazdu klientów, jak powiedzieli panu Słazakowi, wynajęli odeń taksówkę, za co mieli mu zapłacić 60 zł. i wręczyli mu na zastaw weksle na zł. 400. Najpierw pojechali do Katowic, potem do Krakowa, gdzie „agenci” żyli dość wystawnie w hotelu

Święto 27 pułku piechoty.

W niedzielę rozpoczęło się uroczyste święto doroczne 27-go pułku piechoty, wstawionego wieloma czynami bohaterскими w walkach o wolność Ojczyzny. O godz. 20 tej odbył się przy blaskach pochodni capstrzyk, w którym brała udział jedna kompanja z orkiestrą. O godz. 20.50 na dziedzińcu koszar odbył się apel poległych. Ponure, żałobne wrażenie wywierało na bardzo wielu obecnych odczytywanie przez poszczególnych dowódców nazwisk bohaterów, poległych w obronie Ojczyzny, gdy na wywołane nazwisko sierżant odpowiadał „poległ na polu chwały”. W skupieniu i wielkiej powadze wysłuchali obecni tego ceremonjału, a niejedna łza krewnych lub znajomych zrosiła ziemię, na wspomnienie o poległym wojaaku. Apel odbył się wobec całego pułku ze sztandarem, ustawionego kompanjami i bataljonami na obszernym dziedzińcu. Po apelu orkiestra odegrała marsza żałobnego Szopena. Do żołnierzy przemówił następnie p. pułkownik Przedzrymirski, dowódca piechoty dywizyjnej, sławiacz czyny poległych i wskazując, iż krew ich powinna być przykładem dla żyjących żołnierzy 27 p.p. Na zakończenie żałobnej uroczystości odmówił z wojskiem modlitwę kapelan-major ks. Żelazowski.

W poniedziałek o godz. 6.30 była uroczysta pobudka w koszarach 27 p.p., o godz. 10-tej nabożeństwo w świątyni

„Wiktoria”, nie płacąc ani grosza. Po kilku dniach zbiegli, udając się do Częstochowy, gdzie kazali szoferowi czekać na siebie przed jednym z lokali. Szofer czekał jednak napróżno kilka godzin, a obiecujący młodzieńcy nie zjawiali się, to też p. Słazak zameldował o całym zajściu w policji. Jak się okazało, oszustami są znani policji bracia Stanisław i Kazimierz Wysokińcy z Siedlec. Odszukaniem opryszków zajęła się policja. W podobny sposób naciągali oni bardzo wiele osób.

Wybryki pijanych opryszków. Onegdajszej nocy kilku opryszków, będących w stanie nietrzeźwym, awanturowało się na ulicy Jasnogórskiej, gdzie w kilku domach powybijali szczy, potem przeniesli się na ulicę Miedzianą, gdzie awanturowali się w podobny sposób. Zawiadomiona o tych zajściach policja usiłowała ująć awanturników, lecz ci zbiegli w niewiadomym kierunku.

Zamach samobójczy starca. W ub. sobotę usiłował pozbawić się życia 69-letni Jakób Rajchman (Narutowicza 88) były właściciel zakładu fryzjerskiego. P. Rajchman udał się do zakładu kąpielowego b-ci Kremskich, gdzie po wejściu do wanny usiłował przeciąć sobie żyły na rękach, lecz w samą porę obsługa zakładu przeszkodziła demantowi, który zdążył się jednak pokaleczyć. Odwieziono go do szpitala Najśw. Marji Panny. Powodem targnięcia się na życie było zmęczenie życiem i przypuszczalnie niedza.

ZE SPORTU.

Mecz Czechosłowacja — Polska 4:0.

W niedzielę, 14 b. m., przy pięknej słonecznej pogodzie odbył się na boisku „Legii” im. Marszałka Piłsudskiego przy ul. Myśliwieckiej w Warszawie mecz międzypaństwowy Polska - Czechosłowacja. O zainteresowaniu meczem świadczy olbrzymia, jak na mało ruchliwą Warszawę, liczba widzów, przekraczająca 15,000 osób. Pierwsza bramka dla Czechosłowacji pada w 30 sekund po rozpoczęciu gry. Polacy, zaskoczeni szybkością posunięć graczy czeskich, rozpoczynają grę chaotyczną, bez werwy, mimo to do przerwy utrzymuje się stosunek bramek 0:1 na korzyść Czechosłowacji. Po przerwie gra pozostaje pod zupełną przewagą Czechów, którzy biją następne 3 bramki. Czeska drużyna podczas całej gry pozostaje opanowana, gra szybko, przeprowadzając doskonałe kombinacje. Polacy są zdezorientowani, nie potrafią wyszukać się na boisku. Grę polakom utrudniała publiczność, która usiłowała drużyną kierować. Drużyna czeska zeszła z boiska z całkowicie zastużonym zwycięstwem.

KRONIKA GOSPODARCZA.

Niezmieniony wywóz z polski w maju.

Według tymczasowych obliczeń Głównego

Urzędu Statystycznego, dotyczących handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z W. M. Gdańskiem), wywieziono w maju b. r. 1,503,563 ton towarów, przyczem wartość wywozu wyniosła 168,567 tys. zł.

W porównaniu do kwietnia wywóz wzrósł w wadze o 25,008 ton zmniejszył się natomiast w wartości o 128 tysięcy złotych. (PAT.)

Walka o wywóz węgla polskiego i niemieckiego. Obradująca obecnie w Genewie plenarna Konferencja Pracy, zajmuje się m. in. projektem konwencji o czasie pracy w górnictwie węglowym.

Polska, jako jeden z najpoważniejszych eksporterów węgla, zainteresowana jest szczególnie tą konwencją i walczyć musi o takie brzmienie konwencji, któreby nie krzywdziło interesów polskiego górnictwa śląskiego.

W chwili obecnej największe trudności wywołuje stanowisko delegacji niemieckiej, która domaga się, aby węgiel brunatny nie był objęty postanowieniami konwencji. W ten sposób węgiel brunatny, którego produkcja w Rzeszy jest bardzo poważna (w przeliczeniu na kamienny wynosi około 30 proc.), byłby uprzywilejowany i ułatwiłby niemożliwą konkurencję niemieckiemu węglowi kamiennemu w walce z węglem polskim na rynkach zagranicznych. Odbiłoby się to oczywiście b. ujemnie na produkcji polskiego węgla śląskiego.

Układy toczone w tym względzie, wkroczyły w stadium b. ostrego kryzysu. Nadmienić należy, iż wszyscy delegaci robotnicy biorący udział w konferencji pracy (nie wyłączając robotników niemieckich) opowiedzieli się stanowczo przeciw demagogicznemu pomysłom rządu niemieckiego.

Odpowiedzi Redakcji. P. Prokopowiczowi. Nie należy. P. Wnęgowi. Zjazd odbędzie się Wejherowie we wrześniu b.r. Dokładny termin podadzą organizatorzy za pośrednictwem prasy, prawdopodobnie za miesiąc.

P. S. M. Dotąd jeszcze wyklada na uniwersytecie w Zagrzebiu. O tem, aby miał przybyć na wykłady do Polski, nie jeszcze nie wiadomo. Radzimy napisać bezpośrednio: Gospodin Prof. Franjo Ilesic — Zagreb, Jugoslavia.

P. Kw. Rzecz ta omówiona była szczegółowo w 3-cim tomie z roku 1914 wydawnictwa „Bibliothek der Unterhaltung und des Wissens”.

P. Zdr. w Blachowni. Dojazd do stacji kolejowej Stara Kiszewa, powiat Kościerzyna, skąd pół kilometra przez las do jeziora.

Bojkotujmy kąpieliska na obszarze gdańskim!

Potrzebni chłopcy i dziewczęta do rozsprzedaży „Słowa Częstochowskiego”

Zgłaszać się do admin. ul. N. Marji P. 32
Młodociągni zgłaszać się z rodzicami.

Z Radomska.

— Uwadze poborowych.

Dziś, w poniedziałek stają przed komisją poborową wszyscy ci mężczyźni, urodzeni w r. 1910, zamieszkałi w tych miejscowościach gm. Radomsk, które w urzędowym planie komisji poborowej nie zostały wymienione.

Komisja poborowa mieści się w budynku T-wa Dobroczyńności przy ul. Reymonta. Poborowi wiani stawić się na komisję o godz. 7 m. 50. Niestawienie się będzie jak najsurowiej karane.

Straszny pożar w Brzeźnicy.

3 kobiety poniosły śmierć w płomieniach.

W nocy z 12 na 13 b. m. wybuchł straszny pożar w Brzeźnicy pow. radomszczańskiego. Ogień strawił 4 gospodarstwa. W płomieniach zginęły w czasie snu 3 kobiety, które zostały doszczętnie spalone. Bliższych szczegółów narazie brak.

— Z niedzielnych zawodów.

W ub. niedzielę na boisku „Korony” w Radomsku odbyły się zawody w piłkę nożną C-klasowych drużyn miejscowych: „Gwiazda” — „Naprzód” z wynikiem 2:3 (1:0) na korzyść „Naprzodu”. Zawody te zakończyły się, pomimo to, zaszczętnym wynikiem dla „Gwiazdy”, która była drużyną lepszą kombinującą. W „Naprzodzie” bardzo słaby napad. Ostra gra ze strony „Naprzodu”, który nadszedł swą siłą fizyczną. Dla „Gwiazdy” obydwie bramki strzelił Bryn. Dla „Naprzodu” kolejno strzelcami byli 1. Gryglik, 2. Krawczyk i 3. Sadowski. Sędziował p. Witold Michstef.

Ogłoszenie.

Nr. E. 1175-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie I-go rewiru, zamieszkały w Częstochowie, przy ul. Waszyngtona (Jasna) Nr. 5, ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Kościuszkowej Nr. 18 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy Kino „CASINO”, mianowicie: 125 foteli ocenionych na zł. 1250.

Zaareztowane przedmioty mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej, jako w drugim terminie.
Dnia 27 maja 1931 r.

Nr. E. 1174-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie I-go rewiru, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona (Jasna) Nr. 5, ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Kościuszkowej Nr. 18, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy Kino-Teatr „CASINO”, mianowicie: stu foteli ocenionych na zł. 1000.

Zaareztowane przedmioty mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej, jako w drugim terminie.
Dnia 27 maja 1931 r.

Nr. E. 1548-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie I-go rewiru, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Waszyngtona (Jasna) Nr. 5, ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. od godziny 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Panny Marji Nr. 18 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do HENRYKA FICENESA, mianowicie: mebli domowych, ocenionych na zł. 690.

Zaareztowane przedmioty mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej, jako w drugim terminie.
Dnia 9 czerwca 1931 r.

Komornik Sądowy K. PEŁKA.

Ogłoszenie.

Nr. N.N.E. 521, 1012 i 1784-31.

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru II-go, JÓZEF SOLARCZYK zamieszkały w Częstochowie, przy ul. Gen. Dąbrowskiego № 8, ogłasza, że w dniu 24-go czerwca 1931 roku, od godziny 10 z rana w Częstochowie, przy ulicy II Aleja № 39, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Franciszka Bieleckiego, z których część może być sprzedana niżej szacunku jako w drugim terminie, mianowicie: kontuaru i półki sklepowej, oraz mebli domowych, ocenionych na zł. 1.050 (tysiąc pięćdziesiąt).
Dnia 14 czerwca 1931 r.

Nr. E. 487 i 1392-31.

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Częstochowie, rewiru II-go, JÓZEF SOLARCZYK, zam. w Częstochowie, przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 8, ogłasza, że w dniu 24 czerwca 1931 r. o godz. 10-ej zrana w Częstochowie, przy ul. Kościuszkowej Nr. 13 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „F. Zieliński i H. Ficenec”, mianowicie: bucików i półbucików męskich, oraz bucików damskich, ocenionych na zł. 1.200 (tysiąc dwieście).
Komornik sądowy J. Solarczyk

Jastarnia-Bór

pełne morze.

Pensionat „OAZA”

poleca ładne pokoje z całodziennym utrzymaniem.

Zgłoszenia: Jastarnia-Bór Nr. 2 dom Karola Hermmana.

Z KRAJU.

Wybuch dynamitu na Wawelu.

Onegdaj w południe wezwano pogotowie ratunkowe na Wawel, gdzie 11-letni uczeń Zbigniew Walas znalazł nabój dynamitowy i bawiąc się nim, spowodował wybuch. Dotkliwie poranionego Walasa pogotowie przewiozło do szpitala św. Łazarza. Innych szkód nie było.

Machinacje ukraińskie przed sądem.

W Tarnopolu odbyła się onegdaj rozprawa sądowa przeciwko Antoniemu Dobrajańskiemu, uczniowi VIII klasy gimnazjum ruskiego we Lwowie. Na rozprawie wyszły na jaw fakty, rzucające światło na machinacje finansowe instytucji ukraińskich. Pośrednikiem między kółportreami nielegalnych pism a ich wydawcami był ukraiński centralny bank kooperacyjny, zwany „Centro-bankiem”. Jak się okazało, pieniądze z „Centro-banku” były przekazywane do „Legjo-banku” w Pradze, który wypłacał je wydawcom nielegalnych pism. Dobrajańskiego skazano właśnie za kolportaż organu U. O. W. „Surmy” oraz „Rodbudowa Nacji”.

ZE SWIATA.

Zaszczytne wyróżnienie robotników polskich w Belgii.

Konsul gen. Vaxelaire wydał obiad na cześć szlachliwie uratowanych ofiar ostatniego zawału się szybu w Horne-Wasmes. Przemawiając w czasie obiadu, szef kancelarii ministra pracy Voghel wyrażał się z najwyższym uznaniem o wartości robotnika polskiego. Dyrektor kopalni w Horne-Wasmes, Abrassart, stwierdził na podstawie doświadczenia, iż wzrost polskich sił pracowniczych w Belgii będzie niezawodnie wzmagał się w dalszym ciągu, gdyż robotnik polski cieszy się pełnym uznaniem pracodawców belgijskich. (PAT).

Prześladowanie duchowieństwa w Rosji.

„Osservatore Romano” donosi, iż wygnany przez władze sowieckie do Archangielska ksiądz rzymsko-katolicki Aleksiejew zmarł tam z powodu głodu i zimna.

Na Bajkale leży obecnie umierający 72-letni biskup Malecki, który został w styczniu b. r. przewieziony na Bajkał,

W Rosji dobrze temu, kto ma dolary.

Wrażenia z podróży przemysłowca amerykańskiego.

Inżynier amerykański i wielki przemysłowiec F. Jannigsohn, który powrócił z Sowietów po dwumiesięcznym pobycie tam w charakterze turysty, oświadczył przedstawicielom prasy amerykańskiej w Paryżu, iż „w państwie Lenina można urządzić się idealnie, mając walutę obcą i paszport zagraniczny Stanów Zjednoczonych.”

Uzdrowiska, lokale rozrywkowe zorganizowane są znakomicie i w wielu wypadkach przewyższają przepychem europejskie zakłady. Natomiast wszystko, co dotyczy sytuacji t. zw. mas pracujących, o które rzekomo troszczy się rząd sowiecki, to sprawa ta przedstawia się nietylko źle, lecz tragicznie i potwornie. Wzysk amerykańskiego kapitału wobec robotnika jest w Sowietach o 50 proc. większy i gdyby był zastosowany

gdzie zabrano mu żywność i zdarto o dzieź.

Pozatem znajduje się jeszcze 600 księży na wygnaniu w Jarosławiu i w szeregu innych miejscowości. (PAT).

Druga sowiecka łódź podwodna zatonała.

Do Moskwy nadeszły wiadomości, że w pobliżu Władywostoku zatonała bolszewicka łódź podwodna „Chrabryj”, która najechała na skałę. Flota sowiecka utraciła więc ostatnio 2 łodzie podwodne, pierwsza bowiem „Nr. 9” zatonała na Bałtyku u wybrzeży Finlandji.

Ucieczka komunistów zagranicznych z Rosji.

NOWY JORK. Prasa amerykańska donosi o przygodach 69 komunistów fińskich, obywateli amerykańskich, którzy przybyli do Rosji sowieckiej w celu wzięcia udziału w budownictwie socjalistycznym.

Komuniści-Finlandczycy sprzedali cały swój majątek w Stanach Zjednoczonych, by zdobyć 500 dolarów, którą to sumę musi okazać każdy, kto chce osiedlić się w Rosji sowieckiej.

Natychmiast po przyjeździe tych komunistów do Piotrogradu władze sowieckie zażądały od każdego wydania tych 500 dolarów, tłumacząc się tem, iż rząd sowiecki bardzo potrzebuje pieniędzy i znajdzie dla nich odpowiednie dla sprawy socjalistycznej zastosowanie.

Finlandczycy jednak odmówili wydania pieniędzy i założyli protest wobec takiego postępowania bolszewików. Obecnie chcą jechać z powrotem do Ameryki. Władze sowieckie nie powzięły dotąd odpowiedniej decyzji.

Opozycja uśmierca komunistów.

RYGA. Według ostatnich wiadomości prasy sowieckiej, na całym obszarze bolszewji coraz częściej powtarzają się

znam się z nią i uścisnę, jeżeli pozwoli.

— I owszem — odrzekła Anusia, kłaniając się niezręcznie i nadstawiając oba policzki pełne i rumiane jak jabłka. Poczem, złożyła obiad przed kominem.

— Moja Anusiu, bądź tak dobra, pójdz do oberży i poprosz matkę Pascal, by do obiadu dodała nam jeszcze kurczę.

— W tej chwili.. wybiorę je sama, najlepsze..

— I przygotuj mi pokój — rzekł Gaussin — wątpię bowiem — dodał, zwracając się do Gastona — byś chciał mnie pomieścić w swoim.

— Rzeczywiście, bardzo żałuję.. ale stąd do oberży kilka kroków zaledwie, i w każdej chwili możemy być z sobą. Przez kilka dni pozostanę w domu, będziemy więc dość mieli czasu do pomówienia o przeszłości i przyszłości.

— Nie wyjedziesz? A jednak musisz pojechać ze mną do Paryża.

— Po co?

— Interes bardzo ważny.. potrzebuję kupić coś do chrztu i trochę podarków dla nowej mojej siostry i dla matki chrzestnej.

— Masz rację.. Pojadę więc. Porozmawiali jeszcze chwil kilka, poczem Gaston zaprowadził Pawła do ogrodu i pokazał mu swoją pracownię.

Siedli do obiadu o godzinie zwykłej. Nie potrzebujemy dodawać, jak cały wieczór przeszedł im wesoło..

w jakimkolwiek państwie kapitalistycznym, wywołały niechybnie rewolucję, do której przyłączyliby się nawet zwolennicy kapitalizmu.

Amerykanin po zapoznaniu się z położeniem na rynku pracy w Sowietach, zaproponował odpowiednim sowieckim dygnitarzom z przemysłu państwowego, aby dokonali z nim wymiany robotników.

Proponował własnym kosztem dostarczyć do Sowietów 100 bezrobotnych amerykańskich, a do Ameryki przywieść 100 robotników sowieckich pierwszej kategorii, w celu sprawdzenia warunków pracy w obydwu państwach.

Sowieccy urzędnicy odrzucili tę propozycję i jeden z nich nazwał to „dowcipną prowokacją”.

zamachy, dokonywane przez opozycję na wybitnych komunistach.

W ciągu tylko jednego tygodnia w Stawropolu dokonano 9 zamachów, z których 4 pochłonęły kilka ofiar z póród dygnitarzy komunistycznych. Znajduje się wśród nich jeden oficer baterji obrony wybrzeży czarnomorskich, Lisienko, sekretarz partji komunistycznej w Sewastopolu, Budkiewicz, zastępca prokuratora GPU, Kołyszkin, oraz członek komunistycznych związków zawodowych, Zubilin.

Rozmaitości.

Śmiertelny wróg rodzaju ludzkiego.

Amerykański uczyony dr. Haig uważa, że trzy wrogowie czyhają na nasze życie: bakcyle chorobotwórcze, uszkodzenia poszczególnych organów ciała i kwas moczowy.

O wpływie kwasu moczowego na nasz organizm niewiele wie przeciętny homo sapiens.

Dr. Haig twierdzi, że jeśli kwas moczowy nie jest w dostatecznej ilości usuwany z organizmu, jeśli przeciwnie — wytwarzamy go nad miarę — wtedy przedostaje się on do krwi, za jej pośrednictwem zaś zatrąwa wszystkie komórki naszego organizmu, osłabiając naszą energję życiową i skracając nam dni żywota.

Według dr. Haiga, zło tkwi przede wszystkim w tem, iż spożywamy za wiele mięsa, które powoduje nadprodukcję kwasu moczowego, zamało natomiast jemy jarzyn oraz nabią, choć są to najzdrowsze dla naszego organizmu potrawy.

Państwowa loteria dla karmiących matek.

We Francji, zgodnie z ustawą z r. 1919 niezamożne matki, karmiące swe niemowlęta własną pierśią, otrzymują

miesięczną premję. Skarb państwa wydaje na ten cel 40 milionów franków rocznie.

Obeenie powstał bardzo oryginalny projekt stworzenia specjalnej loterii dla karmiących matek. Każda matka, pobierająca miesięczną premję, otrzymywałaby w dodatku do niej bezpłatnie bilet tej loterii, zamożne zaś matki mogłyby bilety kupować za gotówkę. Główne wygrane tej loterii wynosiłyby 1 milion franków, 500 tysięcy i 100 tysięcy franków.

Jak więc widzimy, Francja wszelkimi sposobami stara się popierać macierzyństwo, oraz zainteresowywać społeczeństwo przyrostem ludności i zdrowiem dziecka.

A dla niemowlęcia mleko matki jest niezastąpionym i najzdrowszym pokarmem. Nie może go zastąpić nawet najlepsze mleko krowie, które dla dorosłych jest przecież jednym z najtreściwszych pokarmów.

Co usłyszemy dziś przez Radio?

Warszawa, dnia 16 czerwca.

11.40 Przegląd prasy krajowej PAT.
11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. hejnal krak., program na dz. bież.
12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
13.10 Kom. meteor. i d. c. płyt.
14.50 Komunikat gospodarczy.
15.25 Odczyt z Krakowa.
15.45 Chwilka lotnicza.
16.00 Muzyka z płyt gramofonowych.
16.45 Komunikat Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków
16.50 „Plany wojenne na ziemiach polskich przed r. 1914”
17.10 Feljton pt. „Brat spracowany”.
17.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
17.35 Odczyt z Krakowa.
18.00 Popularny koncert symfoniczny.
19.00 Rozmaitości.
19.20 Płyty gramofonowe.
19.30 Giełda rolnicza.
19.55 Urz. Kom. Państw. Instytutu Meteor.
20.00 Pras. dziennik radiowy.
20.10 Program na dzień następny.
20.15 Koncert popularny.
21.15 Kwadrans literacki.
21.30 Odczyt p. t. „O twórcy opery — Eros Psyche”
21.45 Koncert poświęcony twórczości L. Ryzyckiego”

22.15 Dodatek do Pras. Dz. Radj.
22.50 Kom. meteorol., polic. sport.
23.00 Muz. lekka i taneczna.

KATOWICE dnia 16 czerwca.

11.40—15.20 Transmisja z Warszawy.
15.20—15.35 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego.
15.35—24.00 Transmisja z Warszawy.

WEŻE gumowe do polewania ulic,
ARTYKUŁY techniczne i elektrotechniczne.
Instalacje elektryczne, RADIOAPARATY
Poleca BIURO TECHNICZNE Poleca
„UNION” sp. z o. odp.
ul. Śląska 4. Tel. 7-70.

POTRZEBNY chłopiec do drukarni. Wiadomość 3 Aleja 59.

Ksawery de Montepin.

MACOCHA

POWIEŚĆ

75

— Ponieważ jesteś pan przyjacielem Gastona, będziesz i moim — rzekła swym głosem melodyjnym — Skoro on pana kocha, więc i ja będę kochać. Jesteś pan dla niego bratem, ja będę pańską siostrą.

Głos i twarz Teresy od pierwszej chwili oczarowały Pawła.

— Brat ma prawo uścisnąć swą siostrę — rzekł — czy pozwalasz Gastonie?

— Pozwalam!

Gaussin objął młodą kobietę, i na jej białych policzkach złożył dwa pocałunki. Od tej chwili lody były złamane i zniknął wszelki przymus.

— Więc zgodziłeś się pan zostać ojcem chrzestnym naszego dziecięcia?

— Bez wahania i z całego serca. Chodzi teraz o jedną rzecz i dość ważną.. Któż będzie matką chrzestną?

W tej chwili weszła Anusia, niosąc na rękach drwa do kominu.

— Oto matka chrzestna — odrzekł Gaston, wskazując na dzielną dziewczuchę, która usłyszawszy to, zachwycona i zarazem zdziwiona takim zaszczytem, zarumieniła się jak piwonja.

Dobrze! — zawołał Gaussin — po-